

SŁOWO

WILNO, Czwartek 2 kwietnia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2 i Ad. Mickiewicza 4. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji 1782, Administracji 228.

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe PKO. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

KARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łazak.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBKIL — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec kolejowy — K. Smarzyński.
KLECK — Siedle „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kłosek St. Michalskiego.

N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nancz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia T-wa „Ruch”.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
T. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarniejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24. F. Juczewski.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZENI: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50% drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50% drożej. Terminy druku i mogą być przez Administrację zmienne dowolnie. Za dostarczenie numeru odpowiedzialny.

Projektowane bloki gospodarcze KONCEPCJA KANCLERZA SCHOBERA

Blok przemysłowy i blok agrarny

Wobec wysuniętej na porządek dzienny i mającej wkrótce zrealizować się unii celnej niemiecko - austriackiej, jedna z gazet czeskich „Venkov” wystąpiła z projektem unii celnej polsko-czesko - rumuńsko - jugosłowiańsko-greckiej. Prasa endecka przyjęła to z aplauzem. Poseł Jan Dębski, jeden z przywódców stronnictwa ludowego „Piast” na łamach „Kurjera Warszawskiego” wznowił swój projekt z przed kilku laty unii celnej z Czechosłowacją.

Projekty te są w wysokim stopniu nierealne, gdyby jednak wbrew realnym warunkom zostały urzeczywistnione, przyniosłyby korzyści tylko Czechosłowacji, dla gospodarczego zaś rozwoju Polski i południowych państw ten związek byłby ciężarem.

Nie ulega wątpliwości, że po rozbiściu powojennym, po zwiększeniu ilości państw, granic celnych istnieje obecnie dążność do pewnej konsolidacji, do porozumienia państw bezpośrednio lub pośrednio ze sobą sąsiadujących. Wysuwano się kwestię cel preferencyjnych, za miast zasady, przyjętej w traktatach handlowych państw europejskich kłauzuli największego uprzywilejowania. Przy kłauzuli największego uprzywilejowania ustępstwo celne, udzielone jednemu państwu, przechodzi na inne, posiadające w traktacie kłauzulę największego uprzywilejowania. Cła preferencyjne są ustępstwem celnym, nie przechodzącym na państwa inne. Państwa należące do jednego bloku gospodarczego mogą mieć w stosunku do siebie cła preferencyjne. Czechosłowacja od paru lat pragnęła małą Entente, ową wspólną państw rozbiorych w stosunku do Węgier dla wzajemnego poręczenia swych aneksyj, użyć pełnię współpracy gospodarczej. Czechosłowacja pragnęła uzyskać cła preferencyjne od Rumunii i Jugosławii i wbrew dążnościom swych agrariuszy udzielić im preferencyjne cła na ich produkty rolne, lecz rynek Czechosłowacji jest zbyt mało pojemny dla umieszczenia produktów rolnych, eksportowanych przez Jugosławie i Rumunię na rynku czechosłowackim. Rynek wie deński posiada dla obu tych państw większe znaczenie niż rynek praski jako rynek zaopatrzenia w produkty przemysłowe, zwłaszcza wywóz produkcyjny, instalacyjny Czechosłowacji nie może iść w porównaniu z Rzeszą niemiecką. Rzesza niemiecka może z łatwością też pochłoniąć całkowity wywóz pszenicy z obu państw i mieć możliwość jeszcze sprowadzania pewnej ilości pszenicy zaoceanowej. Udział Czechosłowacji w bilansie handlowym Rumunii, Jugosławii i Grecji nie przewyższa udziału Austrii, nie dorównuje udziałowi Niemiec.

Co się tyczy Polski, to przedewszystkiem przynależy, że rynek czeski nie jest rynkiem nas uzupełniającym pod względem gospodarczym, lecz przedewszystkiem rynkiem konkurencyjnym. My i Czechosłowacja posiadamy te same produkty wywozowe i współzawodniczymy na tych samych rynkach. Naszymi artykułami wywozowymi są: węgiel, drzewo, cukier, tekstylne. Otóż te same produkty są też głównymi przedmiotami eksportu Czechosłowacji. Na rynku austriackim i węgierskim współzawodniczy Czechosłowacja z nami w wywozie węgla; na rynku angielskim w wywozie cukru, na rynku rumuńskim w wywozie produktów włókienniczych. Przemysł cukrowniczy i w ogóle przemysł związany z rolnictwem są w Czechosłowacji znacznie bardziej rozwinięte niż u nas. Nasz udział w produkcji światowej cukru buraczanego wyraża się w 7%, w Czechosłowacji w 11,5 proc. Taki sam stosunek zachodzi w browarnictwie i w młynarstwie. Przemysł bawełniany Czechosłowacji jest dwa razy znaczniejszy od polskiego.

Gdy w 1929 r. Polska posiadała 1557 tysięcy wrzecion bawełnianych, Czechosłowacja 3673 tysięcy, przeróbka bawełny w Polsce wynosiła 251 tysięcy ballen, Czechosłowacja przerobiła 495 tysięcy ballen, produkując cieższe i droższe wyroby. Z rynku rumuńskiego zostaliśmy wyparci niemal w całości przez Czechosłowację.

Dla żadnego z naszych produktów wywozowych Czechosłowacja nie odegra dominującej roli, Wiedeń pochłania znacznie więcej polskiej nierogacizny niż Praga. Nasz wywóz do Czechosłowacji w ciągu ostatnich lat pięciu chwał się od 8,8 do 11,9 proc. naszego wywozu. Nasz przywóz z 5,0 do 6,3 proc. Nasze obroty handlowe z Czechosłowacją są mniejsze od obrotów handlowych z Austrią i trzykrotnie mniejsze od naszych obrotów handlowych z Niemcami. Nasz wywóz do Niemiec w okresie za 1926 — 1929 r. wahał się od 25,3 do 34,5 proc. Przywóz zaś od 23,6 do 26, 9 proc.

Przy związku gospodarczym z państwem, posiadającym olbrzymie siły produkcyjne, można dojść do pomnożenia swych sił gospodarczych w międzynarodowej walce o byt przez inwestycje dokonywane przy pomocy tego silnego wspólnika. Przy współnictwie z państwem nieco silniejszym ma się tylko ujemne rezultaty; bije ono jako współzawodnik i nie może zapłodzić jako inwestor.

Polska, Rumunia i Jugosławia potrzebują olbrzymich inwestycji. Nasz handel z Rumunią jest nieznaczny, Rumunia uczestniczy w naszym wywozie od 2,2 do 3,3 proc. w przywozie od 0,9 do 2,4. Udział Jugosławii i Grecji wyraża się w naszych obrotach handlowych 0,1 proc.

Na unję z Czechami nie chcą iść Rumuni. Postawili czechosłowackiemu Kuenzl — Jizierskiemu nie udało się skłonić rząd rumuński do protestu przeciwko unii celnej niemiecko - austriackiej. W Rumunii istnieje wprowadzenie stały unii celnej z Polską. Unia ta miałaby podstawy geograficzne, gdyż łączyłyby państwa sąsiadujące ze sobą i leżące między dwoma morzami. My otwieramy Rumunom drogę na Bałtyk, oni nam na morze Czarne. Kanał Galaz — Gdańsk to jest Włsta, San, Dniestr jest ideą popularną w Rumunii, której realizacja posiadałaby olbrzymie konsekwencje gospodarcze dla Polski i Rumunii.

Kooperacja gospodarcza z Niemcami jest w Rumunii bardzo popularna. Rumunia pragnie preferencji dla swych produktów rolnych. Niemcy sprowadzają przeszło dwa miliony ton pszenicy, Czechosłowacja od 150 do 300 tysięcy. Rumunia należy do bloku państw rolniczych, pragnących uzyskać cła preferencyjne. Tylko udzielenie tych cel przez Niemcy posiada dla Rumunii i Jugosławii znaczenie. Czechosłowacja jest rynkiem zbyt małym. Francuski import zbożowy jest dwa razy mniejszy od niemieckiego i musi być zarezerwowany w pewnej mierze dla kolonii. Największy rynek Wielkobrytański, przewyższający przeszło dwa razy rynek niemiecki, nie może dać cel preferencyjnych Europie południowo - wschodniej, lecz tylko swym Dominjom, Ameryce i Australii.

Układ gospodarczy Europy nie może być dowolną improwizacją, lecz musi się opierać na realnych stosunkach, dziś istniejących sił gospodarczych i warunkach ich rozwoju.

Władysław Studnicki.

KOMU SIĘ LOS UŚMIECHNĄ?

WARSZAWA. (PAT). — 1 kwietnia w 20-tych dniu ciągnięcia 5 klasy 22giej Polskiej Loterii Państwowej główne wygrane padły na numery następujące: po 15 tys. zł. — 5256 10862 po 5 tys. zł. — 8438 40182 po 3 tys. — 29577 32264 54362 86672 8267 141036 144398 177208 i 192234.

WIEDEŃ. (PAT). — W rozmowie z pewnym dziennikarzem węgierskim, wicekanclerz Schober oświadczył, że delegacja jugosłowiańska, która bawiła w Wiedniu, przyjęła plan unii celnej niemiecko - austriackiej z sympatią. Delegacja wyjechała natychmiast do Białogrodu, aby w tej sprawie złożyć sprawozdanie i naradzić się nad kwestią udziału Jugosławii w planach unii celnej.

Mat nadzieję — powiedział wicekanclerz Schober — że trzy państwa zagraniczne: Węgry, Jugosławia i Rumunia z biegiem czasu wejdą między sobą również w stosunek pewnego rodzaju unii celnej. Ta grupa państw będzie partnerem unii celnej niemiecko - austriackiej. Utworzy się wielki blok agrarny i wielki blok przemysłowy.

Prasa francuska o mowie Curtiusa

WIEDEŃ. (PAT). — „Arbeiter Ztg” zamieszcza artykuł Breitscheida o unii celnej niemiecko - austriackiej. Breitscheid krytykuje sposób postępowania dyplomacji niemieckiej i pisze, że było do przewidzenia iż nagle ogłoszenie projektu wywoła zagranicą nętylko drażliwość prawniczą, lecz także i polityczną, tem bardziej, że unia celna uważana jest zagranicą, tak samo jak w Niemczech. Słusznie czy nie słusznie za etap do zupełnego Anschlussu.

Można czynić zarzuty z tego powodu, że sondowanie dyplomatyczne zbyt utrudniały urzędowi niemieckiemu, bowiem trudności te, które się wyłoniły, są już bardzo znaczne. Stworzono atmosferę, która wywołała szkody w razie dojścia do skutku unii celnej.

Mówiono nam zawsze, że rząd niemiecki musi w najbliższym czasie wysunąć na porządek dzienny kwestię reparacji. Nikt nie zaprzeczy, że dziś zamiarowi takiemu stoją na przeszkodzie większe trudności, niż poprzednio, nie mówiąc już o zepsuciu się stosunków niemiecko - francuskich.

Pod względem handlowo - politycznym grożą Niemcom i Austrii niebezpieczeństwa, które utrudniają sytuację przez podwyższenie obecnych stawek celnych. Ruchliwość dyplomatyczna jest dobra, trzeba jednak liczyć się z możliwościami i sytuacją międzynarodową. Breitscheid w zakończeniu swego artykułu celem złagodzenia ujemnych skutków unii celnej niemiecko - austriackiej, proponuje europeizowanie całej akcji.

Artykuł Breitscheida o unii celnej

PARYŻ. (PAT). — Omawiając ostatnie przemówienie ministra Curtiusa „Echo de Paris” pisze między innymi: Wierne swej tradycji Niemcy chciałyby wziąć się na nowo do kolonizacji centralnej i wschodniej Europy. Gdyby im się ten wysiłek udał, wszystkie państwa, które powstały lub zostały zwiększone po wojnie, okazałyby się zewsząd osaczone i zmuszone byłoby wejść ostatecznie w skład koncernu niemieckiego.

Rada Ligi Narodów nie powinna, oczywiście, zapominać o stronie prawnej tej kwestii, lecz powinna również pamiętać o możliwych politycznych konsekwencjach. Wreszcie w pakiecie genewskim nie nie upoważnia państwa będącego członkiem. Ligi do ograniczenia zgóry kompetencji Rady i robić z Genewy przedmiotem targu lub transakcji. „Le Populaire” cieszy się z inicjatywy Hendersona i Brianda, którzy przenieśli kwestię ugody gospodarczej austro - niemieckiej na teren sprawiedliwości międzynarodowej.

Votum zaufania dla premiera Lavalea

PARYŻ. (PAT). W ciągu ubiegłej nocy, zarówno Izba Deputowanych, jak Senat odbywały posiedzenia, obradując nad ostatnimi rozdziałami preliminarza budżetowego, nad którymi dotychczas nie udało się osiągnąć porozumienia pomiędzy obiema izbami ustawodawczymi. Wśród rozdziałów, stanowiących przedmiot sporu, znajduje się między innymi wniosek, żądający poprawy warunków awansowania nauczycieli.

Premier Laval, stawiając kwestię zaufania, żąda odrzucenia wniosku, postanowionego przez radykałów socjalnych, a domagającego się zastanowienia reformy nauczycieli. Premier podkreśla, że budżet w chwili obecnej nie byłby w stanie wytrzymać tak wielkiego obciążenia i wobec tego żąda, aby Izba zaaprobowała tekst, uchwalony przez Senat, a przewidujący ustalenie wszystkich funkcjonariuszów cywilnych przed dniem 1 stycznia 1932 r.

Izba, zgłdnie z żądaniem premiera, 304 głosami przeciwko 274 nchwaliła rządowi zaufanie.

TRZĘSIENIE ZIEMI W AMERYCE

MIASTO MANGUA W GRUZHACH—STRASZLIWY OBRAZ ZNISZCZENIA

MANAGUA. (PAT). Gdy na skutek trzęsienia ziemi wybuchł pożar na rynku w centrum miasta, rynek ten zniszczony był tłumem kobiet i dzieci. Z posród nich co najmniej 35 osób zginęło w płomieniach.

Równocześnie cały szereg budynków wokół rynku z oguszającym traskiem runęło w płomienie, grzejąc pod rumowiskami setki osób. Największy hotel w mieście uległ całkowitemu zniszczeniu.

Na ulicy przed hotelem leży większa ilość zwłok. Ponad miastem unosiły się stupy ognia. Morze płomieni rozprzeczając panika nie pozwalając dotychczas dokładnie ustalić rozmiarów katastrofy. Amerykańscy strzelcy marynarki śpieszą z pomocą z całą możliwą energią.

Gwardia narodowa usiłuje zlokalizować pożar, wysadzając w powietrze za pomocą dynamitu okalające gmachy, brak jednak większych zapasów dynamitu. Przewody wodociągowe i kanalizacyjne uległy w wielu miejscach zupełnemu zniszczeniu.

MANAGUA. (PAT). Wśród ofiar trzęsienia ziemi jest wiele amerykańskich obywateli, kobiet i dzieci, a między innymi rodzinę ośm wojkowych oraz członków ciała dyplomatycznego i konsularnego. Gmachy posełstw amerykańskiego i angielskiego zostały spalone na popiół. Wszystkie gmachy rządowe uległy zniszczeniu. W gruzach leżą również wszystkie banki oraz większe magazyny i biura.

2500 ofiar

MANAGUA. (PAT). — Według ostatnich obliczeń liczba zabitych w Managui na skutek trzęsienia ziemi dochodzi do 2500 osób, zaś kilka tysięcy jest rannych. Blok agrarny i blok przemysłowy

NOWY YORK. (PAT). — Donoszą z Managuy, że odczuło tam silne trzęsienie ziemi, które spowodowało znaczne szkody. Wedle informacji z Panamy, miasto Managua uległo zupełnemu zniszczeniu.

NOWY YORK. (PAT). — Wedle doniesień z Managui, całe miasto padło pastwą płomieni. Pożary, ogazone w jednej dzielnicy, przeniosły się pod wpływem wiatru na inne. Miasto leży całkowicie w gruzach.

W celu zapobieżenia kradzieżom ogłoszono stan oblężenia. Według dotychczasowych danych nie został się ani jeden budynek, nadający się do zamieszkania. Pałac prezydenta Monkada został zburzony. Prezydent musiał zamieszkać w namiocie. Największa ilość osób zginęła w więzieniu, pod gruzami którego znalazło śmierć 150 więźniów.

Wielu nieszczęśliwych zginęło na rynku, na którym odbywał się w czasie trzęsienia ziemi targ. Pod gołęb niebem obozują przeszło półtora tysiąca uchodźców. Jak podaje z Managui „New York Times” straty z powodu katastrofy wynoszą 30 milionów dolarów.

Komunikacja powietrzna Berlin — Rzym

BERLIN. (PAT). — W dniu 1 kwietnia została otwarta pasażerska komunikacja napowietrzna między Rzymem i Berlinem. Pierwszy samolot z Rzymu wystartował o godz. 7.30 rano i drugą przez Medjolan i Monachium przybył do Berlina. W tym locie inauguracyjnym wzięli udział przedstawiciele rządu włoskiego. Z Berlina pierwszy samolot pasażerski w kierunku Rzymu drogą przez Monachium i Medjolan odleciał o godz. 9 rano, wioząc przedstawicieli rządu niemieckiego z ministrem komunikacji Guerardem na czele. Przyjazd do Rzymu nastąpić miał o godz. 3 po południu.

Proces młodocianych przestępców

ANTWERPIA. (PAT). — Zakonczył się tu proces przeciwko bandzie złodziei, której członkowie liczyli od 8 do 11 lat. Założycielem bandy miał być 8-letni chłopiec i on to układał plany napadów, mając na specjalnym karnecie spisane imiona członków i role, przypadające im w napadach. Trzech z nich skazano na dom poprawy, jeden został zwolniony.

Podobna sprawa toczyć się będzie wkrótce w Brukseli przeciw 10-letniemu chłopcu. W związku z tem na terenie Belgii zabroniono kolportażu wydawnictw sensacyjnych o dektetywach i t.p., zauważono bowiem demoralizujący ich wpływ na młodzież.

Praga jako informacyjno-cyjne centrum o Rosji

W Pradze, przez działalność powoływanych sfer, wytworzone poniekąd zostało rosyjskie centrum kulturalne, mające do dyspozycji bardzo obszerną i cenną bibliotekę. Wartość biblioteki rosyjskiej przewyższa bezwzględnie wszystkie podobne biblioteki w Europie i umożliwia prowadzenie studiów wszystkich zagadnień rosyjskich, może nawet w lepszych warunkach, aniżeli przy dzisiejszej sytuacji w samej Rosji.

W Pradze istnieje trzy biblioteki, z których każda ma swe przeznaczenie i swą oryginalność. Jest to przede wszystkim Rosyjskie Archiwum Zagraniczne, w którym nagromadzone jest wszelki materiał, dotyczący rosyjskiej rewolucji, emigracji, wspomnień, dokumenty i t. d. Przy archiwum istnieje obszerna biblioteka, uzupełniająca dokumentarne zbiory archiwum. Część materiałów, nagromadzonych we wspomnianym archiwum, nie jest dostępna jeszcze dla badaczy naukowych, ze względu na życzenie autorów tych zbiorów, jednakowoż większość materiału jest opracowana już do tego stopnia, że umożliwia studia sumiennym badaczom. W bibliotece znajduje się również dużo bieżących okazów rosyjskiej literatury periodycznej, wydawanej w ZSSR i zagranicą.

Drugą instytucją jest Biblioteka Słowiańska, mieszcząca się w gmachu Klementinum, starego uniwersytetu praskiego. Biblioteka ta zawiera 137 tys. tomów, nie licząc dublikatów. Tu zgromadzone są książki rosyjskie, białoruskie i ukraińskie. Biblioteka podzielona jest na działy według wszystkich kultur słowiańskich. Jest tu dział polski, czeski, bułgarski, serbski, łużycko-serbski i t. d. Podstawą jednak jest biblioteka rosyjska, posiadająca kompletne wydania dzienników z ostatnich 150 lat bardzo dużo nadzwyczaj cennych dzieł historycznych, a wreszcie kompletne wydania wszystkich rewiw z dziedziny polityki, kultury, literatury, ekonomii, jakoteż wszystkich specjalnych dziedzin nauki.

Dla biblioteki tej zakupiono w ostatnim czasie wielkie ilości książek w Rosji Sowieckiej i stale uzupełnia się ją nowościami literackimi. Skupiając kilka wielkich bibliotek rosyjskich, nagromadzonych zagranicami, Biblioteka Słowiańska znana jest daleko poza granicami Czechosłowacji. Corocznie też przyjeżdża tu wielka liczba uczonych, aby w niej studiować historię i kulturę rosyjską.

Trzecia biblioteka rosyjska znajduje się przy Ekonomicznym Instytucie Prokopowicza, w której nagromadzono jest wszelką periodyczną literaturę, dotyczącą kwestii ekonomicznych. W bibliotece tej znajdują się kompletne wydania wszystkich główniejszych czasopism sowieckich, dalej różnych publikacji ekonomicznych, a wreszcie literatura dotycząca sowieckiego przemysłu, rolnictwa, finansów i t. d. W obecnym czasie biblioteka zajmuje się zbieraniem literatury, traktującej o sowieckiej piątletce i w ogóle gospodarce sowieckiej. Zbiory biblioteki Instytutu Ekonomicznego umożliwiają gruntowne studium wszystkich dziedzin życia gospodarczego Rosji sowieckiej.

Wzdłuż i wszerz Polski

KOBIETA — SĘDZIA

GRODNO. (PAT). — W ubiegłym tygodniu rozpoczęła tu urzędowanie pierwszy w apelacji wileńskiej sędzia kobieta pani Iwaszkiewiczowa. Jest to czwarta nominacja kobiety na stanowisko sędziego w Polsce. Dwie z nich rozpatrują wyłącznie sprawy nieletnich w Warszawie, dwie zaś pozostałe wyrokują we wszystkich sprawach cywilnych i karnych, przypadających im w drodze przyjętego podziału.

ROZBIJANIE ZATORU LODOWEGO NA BUGU

BIAŁYSTOK. (PAT). — Na rzece Bug koło Małkini, na wysokości wsi Glinie, utworzył się zator lodowy długości 4 km., przytłakający do mostu kołojeowego. Wojewoda wezwał do rozbięcia zatorów lodowych baterię 18 pułku artylerji polowej w Ostrowiu Mazowieckim i sam wyjechał na miejsce wypadku z naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa publicznego.

SAMOBÓJSTWO NA CMENARTARZU

KRAKÓW. (PAT). — Wczoraj na cmentarzu Rakowieckim popełniła samobójstwo robotnica Krawczykowa Stefania Zamachu samobójczego dokonała na grobie swego narzeczonego, który zmarł przed kilku dniami. W stanie szaleństwa przewieziono Krawczykową do szpitala.

OSZMIANA
Straż Pożarna w Osmianach. Osmiańska Straż Pożarna przy wydajnej pomocy Magistra i ojców od kogoś Inspektora P.Z.U.W. w Wnie uzupełnia swój tabor przez nabycie samochodu i motocyklu, co jednak nie było kompletem nie jedynym dla prowadzenia na jony akcji antykorupcyjnej. Wypadki pożary. Mianowicie zapas posiadanych węgry ze względu na warunki lokalne był za szarypy. W zrozumieniu tej ważnej potrzeby Inspektor Wołowski P. Z. U. W. P. Raskiewicz przysłał ostatnio Osmiański Szarypy subwencję w formie 200 metrów węgla łocznego, co zaspokoi obecnie niezbędne potrzeby Straży.

Mamy nadzieję, że Zarząd Osmiańskiej Straży Pożarnej będzie nadal usilnie pracować nad ulepszeniem i podwyższeniem zdolności inwentarza przy wadze, jak dotąd pomocy Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń W alnionych.

PEK
SLONIM
Kuchnie dla bezrobotnych. W ostatnich dniach frekwencja bezrobotnych, uczęszczających do kuchni dla chłopskich, jak i żydowskiej niepostrzeżenie wzrosła. Cyfra 500 bezrobotnych, korzystających z akcji Kuchni dla bezrobotnych, jest już trzykrotnie i przekracza obecnie liczbę 1500 osób.

Wzrost frekwencji należy tłumaczyć kłopotami, jakie donieśli liderzy wśród bezrobotnych, a także z radnymi Starostkiem (PPS) i Samuelem Weissem (siemist), który na przedostatnim posiedzeniu tak acieje zwalczał formę udzielanych bezrobotnym pomocy, przyczyniając się do wywołania demonstracji, znajdujących się na galerii dla państwa — bezrobotnych.

Jak widzimy z powyższego wpływu na bezrobotnych p. Weissa i Starostkę są już nieznanymi. Pozwalamy sobie także powiedzieć, że wkrótce panowie ci będą zupełnie dosłownie, a demagogia uprawiana u posiedzeń rady miejskiej tak nieprzekonywa — pozostanie bez najmniejszego oddźwięku.

Zapomniana dzielnica miasta. Za dworem kłopotliwym w Slonimie, po wojnie powstała dzielnica miasta. Zbudowano tam cały szereg nowych domów na parcelach miejskich na przestępnym odcinku 2 km kw. tworząc ten sposób ob. nowy Slonim.

Mieszkańcy tej części miasta, aczkolwiek administracyjnie należą do Slonimia, nie kozytają z urządzeń miejskich, jakimi są zyski i elektryczność. Zaledwie znikoma część nowego miasta, położona bliżej drogi kolejowej ma zainstalowaną elektryczność.

W tym czasie najkorzystniej winny być zniszczone. Ani ciężkie warunki ekonomiczne, ani żaden inny wzgląd nie powinien wstrzymać normalnego rozwoju miasta, które posiadać własne przedsiębiorstwa winno robić wszystko, by umożliwić swym mieszkańcom korzystanie z urządzeń miejskich (a zwłaszcza elektryczności).

Nad zwróceniem uwagi na dzielnicy Slonimia winni na Magistrat i ówczesne miasta specjalnie się zająć.

Kiedy zostanie uruchomiony Urząd Pocztowy Slonim? Urząd Pocztowy Nr 2 w Slonimie miał powstać w Slonimie, jeśli się nie mylimy, od roku. Na przeszkodzie stał to brak lokalu, to jego nieurządzenie do potrzeb Urzędu, a gdy to wszystko zostało definitywnie i stosownie wymagań Dyrekcji załatwione załatwio osoby, których ob. dla Urzędu.

Ponieważ urząd ten ma się mieścić na dworcu kolejowym, położonym w pobliżu nowego państwa dzielnicy Slonimia — kwestia najkorzystniejszego owarca urzędu jest dla mieszkańców miasta nader pilną. Niech nam wolno będzie zwrócić na to okoliczność uwagę. W leniejskiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów i nadmienić, że dalsa zwłoka w uruchomieniu urzędu tego wydaje się nam nieuzasadnioną. Nad zwróceniem uwagi na dzielnicy Slonimia winni na Magistrat i ówczesne miasta specjalnie się zająć.

Ważne zebranie członków Stowarzyszenia Oddziału Polskiej Masyżystki Szkolnej w Slonimie. W dniu 28 b. m. odbyło się zebranie członków Stowarzyszenia Oddziału Polskiej Masyżystki Szkolnej w Slonimie, na którym różnorodnie sprawozdanie o dotychczasowej działalności Oddziału, dokonano wywodu z Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Do Zarządu weszli pp. Dr. Stefan Koroluk, Płk. Marian Turkowski, notariusz M. P. utowski, Zofia Mieszczyńska, J. Hilbrandt, Pacyński, prof. Tykca, i P. Wutke. Do Komisji Rewizyjnej powołano pp. Dr. Marjaną Malinowską, H. Mikolajewskiego i Rybińskiego.

Ze złożeń na zebraniu sprawozdania wynika, że dochody Oddziału w r. 1930 wyniosły kwotę zł. 14332,06, zaś wydatki — 14329,61 zł. Wpływy Oddziału składają się z przeważeń ze składek członkowskich, dobowych i innych ofiar, imprez i opłaty za Internet; główniejsze porcje w wydatkach stanowiła administracja kursu PMS. — 10798,52 zł. i o anizacji kursów handlowych — 1306,60 zł. z powyższego wynika, że wyśitek Zarządu w

roku ubiegłym był duży, aczkolwiek, trudności ro woju organizacyjną z uwagi na ogólny kryzys były znaczne.

SWIRANKI
— O naszym życiu. W prasie wileńskiej ukazała się wzmianka o m. k. Swiranki. Autor artykułu słusznie zaznacza brak zrozumienia i smutny stan miejscowej ludności, nadmienając, iż trudnością do wszelkiego poczynania grupie miejscowej inteligencji w pracy nad oświatą i wychowaniem młodzieży pozostaje. Nie wiem kto jest ten autor, lecz sądzę, iż więcej jestem kompetentny w miejscowych stosunkach. Więcej pragnę nieco uzupełnić te podane wiadomości. Patronat SMP zorganizowany był w roku 1928 jak również i Stowarzyszenie Mł. P. przez byłego PW ks. prob. Jana Siewlewiego, to jednak brak szczerzego zainteresowania się i oddania się, bierność w stosunku do młodzieży wspomnianej grupki inteligencji praktycznie kulawa nie dając żadnych owoców i wreszcie zupełnej upadku. Przypięto pisać, lecz muszę się przysiąc do tego smutnego faktu, małego zainteresowania się pracą oświatową i wychowawczą inteligencji i w dodatku, która nie starała się zbliżyć do tej opuszczanej młodzieży, do nieświadomości, jakaczej wiedzy doprowadziło do upadku. Chcący być naprawdę pracownikiem społecznym nie może być pierwszym z drugim niepowodzeniem, a właśnie u nas inteligencja po paru próbach opuściła ręce bezradnie. I czyż po tem wszystkim można się dziwić takiemu stanowi rzeczy. To jednak zżół z wielką radością wyznaczać, iż z inicjatywy PW ks. proboszcza Teofila Przymonty i umiejętniejszych organizacji — instruktora Zw. Mł. P. Kowalewskiego Romualda Patronat jak również Stowarzyszenie Mł. P. zostało zreorganizowane i wprowadzone na właściwy tor pracy, tak, że są teraz wszelkie dobre widoki na przyszłość. W krótkim czasie młodzieży gromadnie przystąpiła do pracy w SMP stając w pierwszym względzie do zespołów konkursowych RP bo aż 26 osób. Patronat postanowił dołożyć wszelkich starań, aby wspomóc ks. proboszczowi wykonać budowę domu kościelnego w którym ma się mieścić Ognisko SMP. Patronat SMP projektuje urządzenie przy miejscowej boisko do gier i sportów dla młodzieży. Lecz bojąc się przed sądzic za wiele, zwracam się do ciebie, Młodzieży, z apelem o współpracę z ludźmi, którzy Ci rękę podają. Do tego warsztatu pracy, jakim jest SMP, zdobywaj wiedzę i idź naprzód, idź wciąż wzwyż!

Miejscowy
ŚWIĘCIANY
— Kurs świetlicowy. W Święcicach zakonczono pięciodniowy kurs świetlicowy, zorganizowany staraniem Związku Młodzieży Więjskiej. Kurs zakonczono wspólnym obiadem, w którym wzięli udział starosta Stefan Mydłarz, przedstawiciel Kuratorium Oświaty Szkolnej oraz szeregi organizacji społecznych. Do zebrania młodzieży kursantów przemawiał p. Stubiński z ramienia kuratorium, p. starosta Mydłarz oraz inspektor kuratorium p. Dracz.

Kursanci w serdecznych słowach dziękowali za zorganizowanie kursu oraz pracy kierownikowi i wykładowcom. Młodzież odśpiewała szereg piosenek, poczem rozjechali się do swych warsztatów pracy społecznej w kołach Związku Młodzieży Więjskiej.

22 Polska Państwowa Loteria Klasowa
5 klasa. 19-ty dzień ciągnięcia Przed przerwą
10.000 zł. wygrał nr 41950
Po 5.000 zł. wygrały n-ry: 22583, 163509
3.000 zł. wygrał nr 142496
Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 13331 50812 139678
Po 1.000 wygrały n-ry: 4282 72249 74873 77587 109804 151861 156579 183720 191934.
Po 500 zł. wygrały n-ry: 716 6171 1026 11279 13924 20791 21471 26621 32711 38087 38488 40760 42562 47936 61230 63674 66479 69405 71013 72255 74196 75064 76053 77475 79144 81205 82879 85770 87926 929 95932 97845 100754 100939 103409 106687 107849 108679 112220 113341 117426 117925 123844 124215 128546 130573 130840 134385 135092 125051 136955 139325 139325 139980 140496 142162 144629 145451 146504 150307 152974 154459 158144 160037 163187 165300 167892 171945 176292 175562 177316 188932 188946 189034 195111.

PO PRZERWIE
Po 3.000 zł. wygrały n-ry: 7966 46848 130257.
Po 2.000 zł. wygrały n-ry: 37046 37427 146122 150055 16165 16505 15 199281.
Po 1.000 zł. wygrały n-ry: 2443 9 412 10519 24518 29101 35595 3704 75548 77454 89168 91987 99108 107235 120135 125527 140719 14 860 161567 181340 2 7795 2 816.

PO 500 zł. wygrały n-ry: 5412 9835 12947 16884 16158 21178 22418 25296 26421 32277 32417 36674 38750 41365 42862 48836 41466 5 749 56811 6878 57303 57112 59 63 59638 6986 7 000 71294 75555 0378 80939 81 98 83552 84881 89680 92170 100673 103817 105744 109683 111129 114441 117705 120198 121058 125395 127755 127906 127992 129763 131981 133104 136418 141186 143987 146281 149263 149566 153381 153420 154319 1551 8 157103 159519 161404 169317 17 273 170517 173744 179149 182823 198077 198112 198201 199066.

Wszystko w niej znajdziesz, ale nie poezję. Z naiwności w niej śladu. Jest życie, zupełnie tak jak w domu, na ulicy, na drzewie lub pod wodą. Ale życie nie po przez przyrząd dziecinnych twórczych oczu. Naiwność jest tem, co sędzie każę rość i kwitnąć. Nawet Edyp jest naiwny, coż dopiero Fałszyk?

Maszyński grać umie na scenie. Na scenie daje czar, poezję. Czyżby na deskach wszystko wydał, reszty nie zostawił sobie. Maszyński jest wielkim aktorem i Warszawa się nie myli, kiedy to swoje skierowuje ku Maszyńskiemu, jak stonecznik do słońca. Jego ruchom i słowom towarzyszy ciepło. Maszyński każe się śmiać, śmiech ten ko. Maszyński życie rodzi sam. Jego usta, jego głos, jego zęby, lico niby poważne, i lico figlarne. Ma w zanadrzu zawsze „kawał”.

Komedia Maszyńskiego żyje. Tyktak robi zegarek... A dalej? Bo coż z tego, że jest mąż i że ten mąż ma czarownicę. Rajskie ptaki szczebioczą, czyż nie dobrze gruchać na gałęzi? Czarownica się wścieka, mąż tnie koperkaczki. Zona męża przykrywa dy, że się tak ciało oddało demonowi, który szpik z kości wyjada. Coż

robi Szurszewska? Warszawiankę udaje i trzeba przynajmniej z wdziękiem. Wciąż jest tylko o jeden milimetr od tej granicy, po za którą zaczyna się nieprzyjemne mizdrzenie się. Poza tem najładniejsza jest Szurszewska, kiedy ją bierze w ramiona bohater nasz z Listopadowej Nocy Wyrzykowski tym razem zakochany i to, jak mówią w Warszawie, na fest. Pani Detkowska i pan Wyrwicki wymienianją pociski. Jest to strzelanie, jak z bronią w Witkiewicza, z tem zarazem, że ofiara strzelania nie ślania się, choć kule wnią leca jedna po drugiej. Wreszcie jest mama Rychłowska na poddaszu i z Or-Ota sentyment do wsi polskiej!

Wszyscy aktorowie pracują, wszyscy wspinają się na palcach, aby sztuka szła, nie tylko tykotata, ale rzuciła promyczek. Niestety nie ma promyczka od początku do końca. Maszyński jest aktorem z Bożej Łaski. Niema w sobie cynizmu porno-grafii. Od początku do końca jest zabawny. Warszawa zepsuta lubi nie zepsutych aktorów. Maszyński usposobienia dobrze. Przemiłe nas bawi, ociepla. To jest zły przemysł, promyczek. Ale jego Komedia? Czyż

BERLIN. (PAT). — Trwający od dłuższego czasu konflikt w łonie partji hitlerowskiej doprowadził do odwołania komendanta oddziałów szturmowych Stennesa. Kierownictwo partji hitlerowskiej uchwaliło na jego miejsce mianować znanego z procesu o morderstwa kapturów por. Schultzę.

Według informacyj prasy demokratycznej, bezpośrednim powodem usunięcia Stennesa były jego przygotowania do odwołania od partji grupujących się w oddziałach szturmowych żywołów skrajnie radykalnych. Akcja tych grup była już oddawna nie na rękę Hitlerowi.

Równocześnie w kołach politycznych rozeszła się wiadomość, iż dotychczasowy kierownik okręgu berlińskiego partji narodowej — socjalistycznej pos. Goebbels ma być przeniesiony na stanowisko kierownika okręgu wiedeńskiego.

Przyczyny katastrofy sterowca „R 101”
— LONDYN. (PAT). — Oficjalna ankieta w celu stwierdzenia istotnej przyczyny katastrofy sterowca „R 101”, w której zginęło 48 osób, doprowadziła do stwierdzenia szeregu następujących punktów. Stwierdzono mianowicie, że przyczyną katastrofy była wielka utrata gazu podczas fatalnych warunków atmosferycznych.

Sprawozdanie potwierdza możliwość, że pęknięcia w wewnętrznej powłoce spowodowane były silnym tarciem, względnie gwałtownymi ruchami statku pod wpływem wyjątkowo burzliwej pogody, jakkolwiek nie jest też wykluczone, że nagła i w większych rozmiarach utrata gazu nastąpiła pod wpływem wypadku bliżej nieustalonego.

Autorzy sprawozdania w sposób stanowczy odrzucają przypuszczenie, że sterowiec rozbił się o masę powietrzną na skutek swej zbyt słabej budowy, albo też że na sterowcu nie funkcjonowały należycie aparaty kontrolne, albo też wreszcie, że wypadek został spowodowany brakiem kompetencji załogi sterowca.

Wreszcie sprawozdanie wyraża opinię, że przyczyną pożaru było prawdopodobnie krótkie spicie, zaznaczając zarazem, że sterowiec „R 101” wobec nieodpowiednich warunków atmosferycznych napewno nie wystartowałby w danym dniu, gdyby nie to, że odlot sterowca w tym terminie był pożądanym ze względu na interesy publiczno — państwowe.

Prace konferencji zbożowej dobiegają końca
RZYM. PAT. W dniu 1 kwietnia wszystkie komisje konferencji zbożowej ukończyły swe prace. Uchwala komisji kredytowej w sprawie zwrotu za się z rekomendacją do Ligi Narodów co do utworzenia organizacji kredytu krótkoterminowego rolniczego i usunięcia na plan dalszy kredytu hipotecznego uważana jest przez państwa bloku państw agrarnych Europy Wschodniej za zadośćuczynienie żądaniu bloku. Planarne posiedzenie konferencji zbożowej odbędzie się we czwartek rano. Prawdopodobnie po południu konferencja zostanie zamknięta.

Echa pobicia uczernie polskich w Gdańsku
GDAŃSK. Pat. Po dokładnym ustaleniu przebiegu pobicia przez osobnika narodowości niemieckiej trzech uczernie gimnazjum polskiego, które miało miejsce w ubiegłą sobotę w pociągu między Wrszczem i Gdańskiem komisarz generalny Rzeczypospolitej Polskiej minister Strasburger wystosował w dniu 1 kwietnia do Senatu gdańskiego zredagowaną w energicznych wyrazach notę z żądaniem jak najszybszego pociągnięcia do odpowiedzialności osobnika, który dopuścił się tak karygodnego czynu.

Komisarz generalny wskazuje w swej notcie jako na przyczynę podobnego rodzaju zająć na fakt rozpowszechniania się coraz bardziej podniecenia atmosfery politycznej, które nie znajduje dostatecznego przeciwdziałania ze strony władz wolnego miasta, w pierwszym rzędzie ze strony policji gdańskiej, a następnie Senatowi. Władze te ponoszą, więc odpowiedzialność za podobne wydarzenia.

Obłąkana matka morduje swe dzieci.
LWÓW. PAT. W jednym z domów przy placu Benedyktyńskim rozegrała się dziś w nocy krwawa tragedia. Mieszkała tam Honorata Ptaszyńska, wdowa po drukarzu, pod wpływem chorobliwych halucynacji sen-yh zabła śpiącego 9-letniego swego synka Tadeusza, przecinając mu nożem kuchennym krtań. Młodszy syn 6-letni Jan, zbudzony ze snu, napadnięty przez matkę bronił się rozpaczliwie, zaskarżając ręką sztylę lwizywalę pomocy. W chwili, gdy obłąkana, poprzeczawszy dzie ku nożem palce, wbiła mu nóż w szyję, nadbielił demowny i obezwładnił chorą. Złwół Tadeusza odstawione zostały do posterunku, cieżko ranego z s. J. nka przewieziono do szpitala. Ptaszyńską aresztowano i poddano przesłuchaniu.

Rada naczelna „Myśli Mocarstwowej”
Dnia 29-go b. m. odbył się w naczelnej obrady nad ustosunkowaniem się „Myśli Mocarstwowej” do innych organizacji polityczno-ideowych. Na zjazd przybyli przedstawiciele wszystkich środowisk akademickich, których sprawozdania wykazały ogromny wzrost wpływów organizacji.

Rada naczelna powzięła szereg doniosłych uchwał m.m. powołano do życia komisję ideologiczną, która ma przeprowadzić zmiany w dotychczasowej deklaracji ideowej, oraz postanowiono zorganizować mocarstwową agencję prasową. Najwięcej czasu zabraly radzie

niech wraca żywa zdrowa krew w żyły ojczyzny. Nie dajmy się wynaradawiać naszym emigracjom
Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą”, na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Wobec wielkiego znaczenia, jakie miało ostatnie oddzielenie zachodnio-europejskiej Cerkwi prawosławnej od Moskwy, które wywołało liczne komentarze i odbiło się głośnie echem w całej niemal Europie, pozwoliliśmy sobie zwrócić się do J. E. arcybiskupa Teodozjusza z prośbą o wypowiedzenie swojej opinji w tej sprawie.

— Co może wasza Ekscelencja powiedzieć o istocie i treści samego rozłamu?

— Przedewszystkiem, zgóry oświadczę muszę, że z radością witamy postanowienie Metropolity Eulogiusza, kierownika prawosławnej diecezji zachodnio-europejskiej. To, co uczynił metropolita Eulogiusz, powinien był uczynić już dawno. Nie mógł on zakrywać oczu na fakt, że metropolita moskiewski Sergiusz znajduje się w całkowitej dyspozycji bolszewików. Podporządkowanie Metropolity Eulogiusza władzy Sergiusza w istocie swej równoważne było podporządkowaniu szatańskiej władzy bolszewików.

— Jak jest zdanie Waszej Ekscelencji o motywach, które skłoniły metropolitę Eulogiusza do zwrócenia się do Patriarchy Ekonomicznego w Konstantynopolu?

— Uważam ten krok za niewłaściwy. Uważając się od Patriarchatu moskiewskiego, zależnego całkowicie od bolszewików, powinien był raczej metropolita Eulogiusz szukać jednności z władzą rosyjskiej Cerkwi emigracyjnej, miał udawać się pod opiekę patriarchy Konstantynopolańskiego. Mam na myśli Synod Episkopalny Cerkwi Prawosławnej zagranicą, na czele którego stoi metropolita Antoni. To t. zw. „Zagraniczoje Wyższeje Cerkownoje Uprawlenije” jest instytucją zupełnie prawną, uznaną przez patriarchę Tichonę. Swojego czasu władzę tę uznawał sam metropolita Eulogiusz, będąc przez pewien czas stałym członkiem Synodu Episkopalnego i dopiero później zerwał z nim.

— Przeciwnicy metropolity Eulogiusza, a stronicy bolszewickiej polityki cerkiewnej, wysuwają, jako najważniejszy atut przeciwko oddzieleniu od władzy moskiewskiej, rzekomy fakt niekanoniczności takiego oddzielenia. W tym samym kierunku wypowiedział się również metropolita kowieński Eleuteriusz, wyznaczony przez Sergiusza na stanowisko kierownika zachodnio-europejskiej Cerkwi. Czy zatem postanowienie Metropolity Eulogiusza zgodnie jest z kanonami Cerkwi prawosławnej?

— Najzupełniej. Oddzielenie metropolity Eulogiusza od Patriarchatu moskiewskiego jest czynem kanonicznie usprawiedliwionym, chociażby już z tego względu, że prawny zastępca Tichonę, t. zw. „Miestobliustitel Patriarszawo Priestola”, metropolita Piotr Krut'cyki nie uznał Sergiusza za głowę Cerkwi prawosławnej w Rosji. W ten sam sposób szereg biskupów prawosławnych w Rosji, prześladowanych za wiarę przez bolszewików, uważa, że metropolita Sergiusz odszedł od Cerkwi, uznając władzę bolszewicką. — W głosnej jego deklaracji z r. 1927, znajdujemy mianowicie następujące znamienne zdanie: „Wasza radość jest nasza, wasze troski — naszymi troskami”. W ten sposób metropolita Sergiusz nie tylko dał świadectwo o swoim zerwaniu z Cerkwią, ale zaświadczyl również o przeświadczeniu obozu najstraszniejszych wrogów Cerkwi — bolszewików, z którymi konsekwentnie dzielił radość z powodu niszczycielskiej akcji, zmierzającej do unicestwienia zarówno Cerkwi, jak samej wiary w Boga.

— Któż zatem z pośród wszystkich hierarchów prawosławnych w Europie, włączając Rosję, uznaje jeszcze władzę metropolity moskiewskiego?

— W jurysdykcji metropolity Sergiusza pozostał tylko metropolita kowieński Eleuteriusz i biskup Benjamin, były inspektor Teologicznego Instytutu w Parwzu. — Rola, jaką odegrał w całej tej sprawie metropolita Eleu-

teriusz, wyznaczony przez Sergiusza na stanowisko kierownika zachodnio-europejskiej Cerkwi, nie należy uważać za aktywno-samodzielną. W danym wypadku działał on z rozkazu metropolity Sergiusza.

W WIRZE STOLICY.
PRZYKRE NIEPOROZUMIENIE
W zamierzczliwych mrokach przeszłości tkwił powód nienawiści dwu możnych rodów z ul. Gesiej: Kupie-steinów i Mendebaumów. Niewiad mo dła d. i. kładnie o co tam poszło — podobno jakieś zabójstwo krowy na targu pod koniec zeszłego stulecia — d. i. k. że od tego czasu nienawidzieli Kupferstein dał bobu Mendelbaumowi i odwrotnie. Cóż dziwego, że pan Szloma Kupier i Chaim Mendel prowadzili dalej rodową wendelę.

Przychodził im to ten fatel, że mieszkali w t. m. samym domu, na tejże klatce schodowej — tylko o dwa piętra różnicy.

Agresywny Szloma wiedząc, iż z nienawidzonego Chaim jest chory na serce, a poza tem łahorliwego usposobienia nieraz dzwonił do drzwi tego mie zaskiać po no wocy.

Kto tam?

— Komornik, odpowiadał złościwie, albo — policja! lub — ostatnia posługa! Blady z przerażenia otwierał pan Chaim i oczywiście — zastawał nikogo — tylko z wyższych pięter dął tuwał „dłgos szatańskiego śmiechu.

Pan Mendelbaum miał tego dość i postanowił się zemścić. W t. m. celu kupił hydrant strażacki i przymocował go do kranu. Ustawił też przy drzwiach 2 wiadra pełne wody. W pełnem uzbrojeniu czekał na stosowną okazję.

Akurat nazajutrz w samo południe rozległo się energiczne pukanie. Pan Chaim mrugnął porozumiewawczo na dzieci i służącą wskazując im pełne wiadra poczem sam ująwszy w ręce hydrant! zapytał słodziutko.

Kto się puka, kto?

— Uj kanajla, szepnął pan Mendel, czekaj ja ci dogodne, a głośno wydał komendę, Mach o dy drzwi!!!

Rozwarto je z trzaskiem. Strumień wody z hydranta cłaśnął na autentycznego komornika i towarzyszącego mu stróża. Puszczono w ruch wiadra zamienili gości w zamroczonych karp.

Przepraszamy i sumfowania się pana Chaima nie na wiele się zdały. Rozłoszczony komornik zaskarżył go o zniewagę, urzędowej osoby — biedak m. siał zapłacić 50 zł kary.

— Ale na bezwstydnego Szlomek knuje nową zemstę.

OKIENKO NR 33
Wielka hała poczęły główne, setki osób dziesiąt! ogonków. Przed okienkiem 33 ludzie jacyś milczący, tajemniczy. Napisz: Wydawanie list w po-te-re tante.

Starszy pan pokazuje urzędnicze dowód, ta mu wysuwa długą, zielonawą kopertę, która wnet znika w kieszeni starszego pana. Wychodzi zynka. Zajrzy do listu gdy będzie za ekle sam.

Młoda dziewczyna zarumieniona, zawstydzona. Wygląda cichutko nazwisko.

Niema nic dla pani.

O Boże! a ja tak się spodziewałam. Oddochy wycierając oczy.

Zamieszanie, hałas. W ogonku niezadowolone! — Czego pan się pcha? pilnuj swej kolej!

Kto się pcha? Ja — i nie p. ham. Ja muszę tylko rędko pociąć mi ucieknę.

To jedź pan do d. abla — nikt pana tu nie trzyma.

Pewnym krokiem przystępuje do okienka żyd w chatacie i myce.

Nu, gdzie list dla mnie?

Dla kogo?

Dla miłej dla Cotryna Mejtacha.

Ows em jest. Proszę o dokument.

Jaki dokument? Poco? Ja nie potrzebuję mieć przy sobie żadnego dokumentu.

To nie dostanie pan listu. Skąd ja mogę wiedzieć, że pan jest Mejtach a nie Klipfisz.

Jakto skąd? Cze! mój to mianie zna. Uj, to pani niedawno w Warszawie.

Istotnie dopiero od 30 lat.

No to p. przesyłam, ja nie wiedziałem —

Proszę, ten dokument pani wystarczy?

Dawniej wydawano listy ad sowane pod krypt. nim, niepełne nazwisko. Teraz pocztą wyrzekła się tych listów. Z. d. zo było awantur. Mężowie odbierali listy przez cze nie dla żon — adre owane sub: pierwiówek, łabędzy pierzyna. Z. ny wypływały korespondencje frywylnych mężków — a potem wyszko krupto się na zarzątkie poczt.

Ale i mimo obecnych przepisów grosz interesantów to młode osoby — listy są prawdziwie pachnące, zaopatrzenie w przebite serca, tajemnicze...

K.

TEATR W LUTNI

Maszyńskiego Komedia.

O sztuce polskiej mam pisać, o sztuce polskiego aktora. Warszawa łansuje te sztuki, okłada watą i różami. Kto jej chodzi i dmucha. Warszawa kocha aktorów. Warszawa przepada za Maszyńskimi. Na mazo-wieckich piaseczkach było zawsze trochę nudno i pan Parek już kiedyś o tem opowiadał w kim się kocha nadwiślańska syrena.

Węc cóż powiedzieć o komedji „Koniec i początek”? Najpierw to, że jest zbudowana, że ani jednego kuleczko się nie zacina. Tryby pracują, figlarne sprężynki. Maszyński poszedł w maistrówanie zegarków. Sztuka jego chodzi, nawet nie spóźnia się o jedną sekundę. Maszyński pilował, klepał, chuchał, dmuchał zawzięcie, aż zegarek zaczął tykotać. Bogiemą prawdą podobnił go świętynie. Podpatrzył wszystkie tajemnice. Z książek przeczytanych pisać można nową książkę. Ze sztuk zagranych Maszyński urodził swoje tryby i sprężyny. Czyszczył, sprawunkto sklecił chronometr. Śmieje się teraz

w kulał, kiedy jest sam w pokoju, że mu się to udało. To jest najlepszy kawał w życiu, który zrobił. Nabral Warszawę, nabral krytykę. Auguro-wie się w natchnieniu, odkryli geniusz zaklęty.

My zaś chcielibyśmy zauważyć, że czysciutki zegarek genewski solidnie chodzi. Cóż jeszcze? Ano „godziny wybijają. Jeszcze co więcej? Więcej nic. Pamiętacie państwo te świątynie monachyjskie oschłe i nudne. Architekt pojechał na Sycylię, przywiózł wzory kolumn. Wszystko było w tych monachyjskich budowlach, ale nie to, co w Grecji. Były za porządnie zrobione. Wszystko w symetrii, ani o jeden centymetr w prawo, czy w lewo. Wszystko jak w fabryce, w której maszyna pracuje. Nawet nasze kilimy są dlatego czarowne, że dziewczyna się zaduma, podczas tkania zapomni, i zaraz też swoją ranę zmuszona jest naprawić. Tak pracuje natura. Nie tylko lilja ma jeden płatek większy, drugi krzywy. Wenus Milońska ma usta niesymetryczne, tu trochę pękate, tam trochę przedługie.

DZISIEJSZE ZAĆMIENIE KSIĘŻYCA

Od dawna już, bo od 8 grudnia 27 roku nie obserwowane u nas całkowite zaćmienie księżyca, które przypada właśnie na dzień dzisiejszy. To zjawisko astronomiczne będzie ponadto widziane w całej Europie z wyjątkiem jej zachodniej części. Zaćmienie tarczy księżyca rozpocznie się o godz. 6.27 wiecz., właściwy zaś cień padnie dopiero o godz. 7.23. O godzinie 8.22 księżyc będzie zupełnie zakryty i w takim stanie przetrwa do godziny 10.53. Na dwie minuty przed północą tarcza księżyca będzie już całkowicie odsoniowana, jak wiadomo zaćmienie tarczy księżyca następuje w czasie gdy słońce, ziemia i księżyc są na jednej linii, tak że ziemia znajduje się między księżycem a słońcem, które rzuca na księżyc cień tarczy ziemi. Następnego całkowite zaćmienie księżyca będziemy oglądali 28 września r.b. poczem dopiero w roku 1935.

Straszny wypadek na cmentarzu żydowskim

Na cmentarzu żydowskim w Wilnie zdarzył się wczoraj niesamowity wypadek. Przywieziono na cmentarz zwłoki Doby Krasner. W domu przedpożrebowym zapalono świecę i wezwolono zwłoki i w pewnej chwili gdy nikogo nie było w pokoju, świeca upadła na całun żałoby i wraz z żałobą stanęła w płomieniach. Dopiero, gdy ktoś ze służby cmentarnej przypadkowo wszedł — zgaszono płomień. Zwłoki zostały spalone do połowy.

Komisarz Iwanoff i Bursztejn uniewinnieni

Komisarz Iwanoff i Bursztejn uniewinnieni. Głośna sprawa nadużyć przy dostawach dla policji woj. wileńskiego była wczoraj tematem rozpraw w Sądzie Apelacyjnym. Sprawa na ogół znana. Komisarz Iwanoff, jako kierownik działu gospodarczego komendy wojewódzkiej policji, jeden z jego pomocników asp. Rodziewicz oraz dostawca Bursztejn zostali skazani przez Sąd Okręgowy: Iwanoff i Bursztejn na 2 lata więzienia, Rodziewicz na 6 miesięcy, z zawieszeniem mu wykonania tej kary na dwa lata. Akt oskarżenia zarzucał im posiadanie 40 tys. zł. sprzeniewierzenie, to też Sąd Okręgowy prócz kary sądził od nich całą sumę. Oskarżenia apelowali. Wczorajszemu przewodem sądowym, podczas którego zbadano kilku świadków oraz wysłuchano orzeczenia biegłego - buchaltera zmienił los Iwanoff'a i Bursztejną gdyż Sąd Apelacyjny po dłuższej naradzie uznał, że wina nie została im udowodniona i obu uniewinnił całkowicie. W stosunku do Rodziewicza wyrok pozostał bez zmiany. Rozprawie przewodniczył p. prezes Dmochowski, oskarżał prok. Parczewski, obrońcy: Iwanoffa — adwokat B. Szyszkowski, W. Świada, Bursztejną — adw. Engel, a Rodziewicza — adw. Muchanow.

Czy wiesz, że w każdym
URZĘDZIE POCZTOWYM
można się
UBEZPIECZYĆ NA ŻYCIE
(bez badania lekarskiego) w **P.K.O.**



OSZCZĘDNOŚĆ

Inicjatywa Rządu w sprawie redukcji cen na artykuły pierwszej potrzeby wywołała duże zainteresowanie również w sferach samochodowych. Statystyki wykazują, że sprzedaż samochodów drogich spadła do minimum, natomiast sprzedaż pewnych samochodów o cenie umiarkowanej, w roku 1930 znacznie wzrosła. Przyczyną tego zjawiska nie należy szukać wyłącznie w różnicy cen, gdyż ta, rozłożona na większą ilość rat, nie gra dużej roli. Decydującym czynnikiem w tym wypadku były wysokie koszty eksploatacji, tj. duże zużycie paliwa, gum i t.p. oraz drogie części zamienne. Samochody Citroën należą do tych nielicznych samochodów, których sprzedaż w roku ubiegłym mimo kryzysu znacznie wzrosła. Reprezentują one b. wysoką klasę, a jednak ceny ich są b. niskie (głównie dzięki roli częściowej produkcji w kraju, we własnej fabryce w Warszawie), a ponadto zapewniają wszystkie korzyści, których wymaga nowoczesny samochód. Niskie zużycie paliwa i gum, wielka trwałość, w rezultacie b. niskie koszty eksploatacji, zaś tania, wzorowa obsługa i b. niskie ceny części zamiennych obniżają do minimum koszty konserwacji. Zniżka cen na części zamienne, przeprowadzona ostatnio, jest nowym dowodem o wadze i pożyteczności dla świata samochodowego działalności warszawskiej fabryki Citroën. Wszystkie korzyści, które może dać nowoczesny samochód, zarówno dzięki swym nieprzeciętnym zaletom, jak i doskonałej organizacji obsługi, opartej o tę własną fabrykę warszawską, stwarza im uprzywilejowaną, a nawet wprost bezkonkurencyjną sytuację na rynku polskim.

OD 8 ZŁ.
KAPELUSZE
WIOSENNE
E. Mieszkowski
Mickiewicz 22

HISTORYJKA W OBRAZKACH

PAN CIERPIALNO ZE SNIPISZK (Ciąg dalszy)



Brr... mroz ścisła śnieg zamięta. Choc barometr wiosnę wskaże. Tłum petentów przed urzędem. Głaze się przy samowarze.



Port zawienny—to okienko. Panna umajona w wąską. Inf rmuje... trzeba kupić. Do meidunio, nowe białki... (D. C. N.)

Na święta poleca
firma
O. KAUICZ
ZAMKOWA 8.
Koszule — od 3 zł. — gr.
Trzykoty — " 2 " 75 "
Pończochy — " 95 "
Skarpety — " 50 "
Duży wybór kapeluszy, krawatów od wykwalifikowanych do najtęższych.

OFIARY
Bezmiennie — Komitet Chleb Dzieciom
zł. 5; na Złotek im. Marii — zł. 5; na dom
Dzielnicy Jezus — zł. 5; na Walkę z
bractwem — zł. 5.
Zamieszabawek w dniu urodzin dla T.
dla biednych dzieci zł. 10.

KRONIKA

CZWARTEK
2
W. Czwartek
jutro
W. Piątek
W. s. g. 4 m. 55
Z. s. g. 5 m. 52

SPOSTRZĘŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGII U. S. B. W WILNIE.

z dnia 17. V. 31
Ciśnienie średnie w nocy 760
Temperatura średnia — 4
Temperatura najwyższa — 1
Temperatura najniższa — 10
Opad w mm. ślad
Wiatr północny.
Tętno: słaby wzrost
Wag: pochmurno.

— Od Wydawnictwa. Z dniem jutrzejszym wobec ciężkich czasów wstrzymujemy wysyłkę pisma wszystkim naszym dotychczasowym gratisowym odbiorcom w mieście Wilnie, którym dotychczas wysyłaliśmy „Słowo” z różnych tytułów i względów. Życząc sobie nadal posiadać nasze pismo, powinni opłacić prenumeratę od kwietnia r. b. włącznie.

— Redaktor Stanisław Mackiewicz otrzymał od przedstawicieli Związku Socjalistycznych Republik Rad w Warszawie wizę na miesięczny pobyt w Moskwie i Petersburgu z wyjaśnieniem, że wiza ta może być już w Moskwie rozszerzona na pobyt w Charkowie, Kijowie i Mińsku Litewskim. W związku z tem redaktor „Słowa” wyjeżdża do Rosji na studia, mające pierwszorzędne znaczenie dla jego pracy dziennikarskiej. We wszystkich sprawach redakcyjnych podczas jego nieobecności zastępować go będzie sekretarz Redakcji, p. Józef Mackiewicz, we wszystkich sprawach wydawniczych i administracyjnych — p. Kazimierz Luboński, administrator „Słowa”.

KOŚCIELNA
— Nabożeństwa wielkopostyjne w Katedrze. Dziś w W. Czwartek Nabożeństwo przedpołudniowe odbędzie się o godzinie 10 rano, zaś Cienna Jutrznia o godz. 4.30 po poł. Jutro w W. Piątek Nabożeństwo przedpołudniowe o godz. 9 rano, Cienna Jutrznia o 5-ej po poł. w Wielką Sobotę nabożeństwo o godz. 8 rano, Msza św. Główna o godzinie 9.30 rano. Nieszpory o 4-ej po poł. a Rezurekcja o 8 wieczorem.

URZĘDOWA
— Audjencja u p. Wojewody. Pan wojewoda Stefan Kurkiewicz przyjął w dniu dzisiejszym pp. hr. Konstantego Przeździeckiego, hr. Cezarego Wielhorskiego, p. Polkowickiego, Jana Puciata i komendanta wojewódzkiego PP. Ludwikowskiego. Pożatem złożył p. wojewodzie połączoną wizytę wiceprokuratora SO w Wilnie Kazimierza Rutkiewicza, który został przeniesiony do Warszawy.
— Konfiskata przedmiotów do litew. przekładu „Legend Wileńskich” dr. Zahorskiego. W Kownie przetłumaczono na jęz. litewski z języka polskiego „Legendy Wileńskie” uzupełniając je przedmową. Treść tej przedmowy starostwo grodzkie w Wilnie uznało za koludujące z obowiązującymi ustawami i zarządziło konfiskatę książki niedawno przysłanej do Wilna.

MIEJSKA
— Nie będzie zaliczek przedświątecznych. Przed kilku dniami podaliśmy, że Związki gospodarcze zwróciły się do Magistratu z prośbą o wypłacenie robotnikom miejskim zaliczek przedświątecznych o wysokości 25 proc. zarobków. Magistrat na ostatnim posiedzeniu postanowił odmówić tej prośbie.
— Ograniczenie kontyngentów budowlanych. Z Warszawy nadeszła wiadomość, niestety dla wielu b. niepożytna o tem, że w roku bieżącym nie będzie przydzielany kontyngent budowlany. Bank Gospodarstwa Krajowego wydawał będzie nieznaczne subwencje jedynie tym, którzy rozpoczęli już budowę i dotychczas były już subsydiowane przez BGK.

— Repartycja subwencji na cele kulturalno-oświatowe. Onegdaj miejska komisja kulturalno-oświatowa dokonała repartycji sumy 57 tys. złotych przeznaczonej na szkolnictwo zawodowe i 12 tys. dla bibliotek publicznych.
— Między innymi przyznano: 3000 zł. żeńskiej szkole dokształcającej im. św. Teresy, 4250 zł. szkole dokształcającej im. Promienisty, 6000 zł. żeńskiej szkoły dokształcającej im. M. Konopnickiej, 14.400 dokształ. szkoła Stowarzyszenia Techników.

— Bezrobocie. Liczba bezrobotnych w ub. tygodniu nieznacznie się zmniejszyła i wynosi obecnie 2300 osób.

SZKOLNA

— Zmiany w Kuratorium Okręgu Szkolnego. Minister WR i OP przeniosł w stan spoczynku d-ra Zygmunta Fedorowicza, okręgowego wicyzatora szkół w Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego, z dniem 31 maja 1931 r.
— Utworzenie oddziału oświaty pozaszkolnej. Przy wydziale Szkół Powszechnych Kuratorium został zorganizowany Oddział Oświaty Pozaszkolnej, którego zadaniem będzie koordynowanie wszelkich prac i poczynań w zakresie oświaty pozaszkolnej na terenie Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

— Kierownictwo Oddziału zostało powierzone nauczycielowi szkoły powszechnej, p. Janowi Dracowskiemu, którego zastępcą jest nauczyciel szkoły powszechnej p. o. instruktor oświaty pozaszkolnej p. Edward Stubiński; obowiązki zaś instruktor oświaty pozaszkolnej w zakresie kultury artystycznej pełni nauczyciel szkoły powszechnej p. Jan Adamski.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— Zebranie Absolwentów kursów OPG. We czwartek 2 kwietnia r. b. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Komitetu Wojewódzkiego LOPP (Magdalena 4) zebranie absolwentów kursów OPG. Podczas zebrania p. Z. Dudynski zreferuje „Prace Osowatichu nad obroną przeciwgazową w Rosji”.

— Waleńskie zgrupowanie członków Legii Inwalidów. Onegdaj odbyło się waleńskie zgrupowanie Inwalidów Wojsk Polskich w Wilnie. Obrady zgromadzenia przesyłał p. inwalida Kozłowski Eugeniusz, powołując na przewodniczącego zebrania prezesa Zarządu Głównego, Leona Polakowskiego Henryka.

— Pół czarnej Akademicki. Kół Wilnian w Warszawie. Poznaniu i Lwowie odbędzie się w dniu 9 kwietnia w sali hotelu „Georgesa”.

WOJSKOWA

— Waleńskie zgrupowanie członków Legii Inwalidów. Onegdaj odbyło się waleńskie zgrupowanie Inwalidów Wojsk Polskich w Wilnie. Obrady zgromadzenia przesyłał p. inwalida Kozłowski Eugeniusz, powołując na przewodniczącego zebrania prezesa Zarządu Głównego, Leona Polakowskiego Henryka.

— W dalszym ciągu obrady zostały dokonane wybory do władz organizacji w następującym składzie: prezes zarządu — mjr. inw. Kozłowski Eugeniusz, wiceprezes por. inw. Chrysta Zygmunta, sekretarz — Wrona Jan, skarbnik por. inw. Kuschell Kazimierz, członkowie — Gluchowski Edmund, Malec Jan, Jagłowski Czesław.

— Na zakończenie wysłano depeszę do Marszałka Piłsudskiego okazującą jego powrota do kraju, do gen. Rydz-Śmigłego i do ks. biskupa Bandurskiego.

ROZNE

— Stosunki w naszych szkołach powszechnych. Do redakcji naszej zgłosił się p. Adam Romanowski (ul. Wileńska 22) i skarżył się na stosunki panujące w szkole powszechnej nr. 31 przy ul. Jerolimskiej.

— Według jego słów prefekt tej szkoły wykazywał się niechęcią do uczniów, co pociągało za sobą interwencję rodziców a m. in. p. Romanowskiego, którego 9 letni syn Kazimierz uskarżał się kilkakrotnie na ks. prefekta.

— Jednocześnie dowiadujemy się o powodach otrucia uczniów 5-go oddziału szkoły powszechnej „Cantus” na Zarzeczcu 14-letniej Klodeckiej, która w ub. tygodniu targła się na życie, zatykając wskazując dożę esencji octowej. Klodecka miała niedźwiedzie zębyk, gdy przechodziła ulicą w towarzystwie chłopca. Od tej chwili dziewczynka narazem była na ściele przykości, to zmuściła ją rzekomo do szukania ratunku w truchiznie. Młodocianą samobójczynię ulokowano w szpitalu Sawicz, gdzie też dotychczas się znajduje.

— Dowcipy primaaprisowe. Dorocznym zwycięzcom szeregu pism zamieszło w dniu 1-go kwietnia żarty, najczęściej w formie pseudo-informacji. W „Słowie” ukazała się notatka o „bezpłatnej jeździe autobusami” Spółdzielni, która jest właśnie takim żartem pierwszokwartalnym. Do tej samej kategorii zaliczyć również należy karykaturę, pewnie znanej w Wilnie osobie, zamieszczoną w rubryce w naszym konkursie fotograficznym „Czy znasz Wilno?”

— Polskie konie na wystawie w Weronie. Jak się dowiadujemy na odbywającej się obecnie w Weronie wystawie wysłano z terenu pow. Osmiańskiego dwadzieścia koni.

— Nieprawdziwe wiadomości o katastrofie kolejowej. W związku z ukazaniem się niedokładnych wiadomości w prasie („Ekspress WIL”) Dyrekcja Okręgowa KP komunikuje, iż wypadek, jaki wydarzył się na odcinku kolejowym pomiędzy Głębokiem a Nowodukiem przedstawia się następująco: W dniu 30 marca 1931 roku o godzinie 11 min. 14 na 132 km. na szlaku Głębokie — Nowoduk w pociągu mieszającym 552, w którym wagon osobowy trzeciej klasy z powodu pęknięcia osi. Zdarzeń wypadków z ludźmi ani też ofiar nie było. Po wycofaniu wagonu przez brygadę ratowniczą pociąg ruszył z kilkogodzinnym opóźnieniem.

— W całym Wilnie niema posażka W. Ks. Witolda. Jeden z naszych czytelników prosi nas o zwrócenie uwagi na nader charakterystyczny fakt, że w całym Wilnie nie podoba dostatek żadnej statuetki, posązku, jakiegokolwiek odłwu, bądź z episy, bronzu i t.d. wyobrażającej postać W. Ks. Witolda. Informator nasz twierdzi, że wieździ kilkanaście sklepów wileńskich, gdzie znalazł popularne odlewy Mickiewicza, Słowackiego, Senkiewicza, Chopina, aktualnych mełłów stanu doby obecnej i t.d. i t.d. ale niedzie nie mógł nabyć posażka W. Ks. Witolda. Między innymi zwracał się również do księgarń litewskiej Szlachetna przy ul. Dominikańskiej ale i tam nie mogli go poinformować gdzie wogóle podobny przedmiot można nabyć. Na kiermaszu Kaziłkowemu zwanemu w roku bieżącym nawet jakies stare figury gnomów rosyjskich, odlane z gipsu, zdane się z czasów wojny tużkowej ale... W. Ks. Witolda nie było nigdzie. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że w roku bieżącym obchodzono uroczystości 500-letnią rocznicę Wielkiego Księcia i w Wilnie zawiązały się aż dwa komitety uczczenia, zdziwić się należy, iż żaden z nich nie wpadł na myśl popularyzacji w ten sposób osoby naszego wielkiego statysty i wojownika.

TEATR I MUZYKA

— Teatr miejski na Pohulanie. Dziś teatr nieczynny. Najbliższe widowisko odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, wieczorem.

odegrany zostanie jeden z największych sukcesów tego sezonu „Ten, którego bija po twarzy”. L. Andrejewa. Liczne zebrana publiczność oklaskuje skupioną grę wykonawców z dyr. Zeltwerowiczem na czele.

W poniedziałek dn. 6 kwietnia teatr czynny będzie dwukrotnie. Po południu o godz. 3.30 po cenach znizonych ujrzymy „Papę-kawalerę”, doskonałą komedię Carpentera, witana zawsze z uznaniem przez publiczność wileńską.

Wieczorem o godz. 8 „Ten, którego bija po twarzy”. L. Andrejewa. — Teatr miejski w Lutni. Dziś teatr nieczynny.

Najbliższe widowisko odbędzie się w nadchodzącą niedzielę wieczorem. Dnia tego ukazuje się po raz drugi uroczą komedię Marjusa Maszynskiego „Koniec i początek”, która odniosła rekordowy sukces na premjerze.

W poniedziałek 6 kwietnia teatr będzie czynny dwukrotnie. Po południu o godz. 3 m. 30 ukazuje się po cenach znizonych „Sztuba” K. Leczyckiego, oryginalna sztuka, poruszająca aktualne problemy społeczne.

Wieczorem o godz. 8 „Koniec i początek”, doskonała komedia Marjusa Maszynskiego.

— Poranek taneczny Doni Minkowicz. Fenomenalna taneczka, 8-letnia Donia Minkowicz, wystąpi w poniedziałek 6 kwietnia o godz. 12.30 w sali teatru Lutnia z własnym portanem tanecznym. Młodzieńca artystka wykona cały szereg produkcji do muzyki Chopina, Czajkowskiego, Delibes’a i innych.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

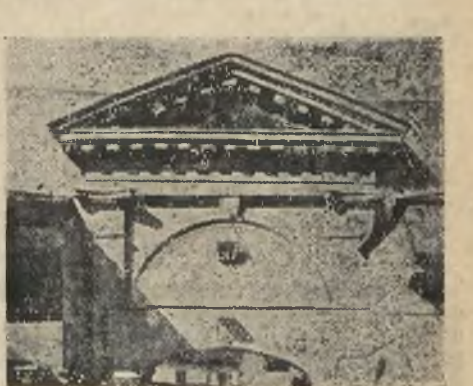
— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

— Wczoraj w programie znajdują się recytacje w wykonaniu artysty teatrów miejskich, Karola Wywicz — Wichrowskiego.

WARSZAWSKI ODDZIAŁ
FABRYCZNY
Frankola
4200
ulica Mickiewicza 4
Poleca na nadchodzące święta
najwytworniej...
Czekoladki — Marcepany — Karmelki
Niech waleńskie asortyment
CZEKOLADOWYCH JAJEK
z niespodziankami
KURZYCH SKORUPEK
napelnionych czekoladą
jadalnych, marcepanowych
świątecznych
Wielki wybór
GALANTERII ŚWIĄTECZNEJ
oraz pięknych bonbonierek
Niezrównanej jakości
HERBATĘ „Klachten”
Płomy
oraz wybór w
KAWĘ „Arabia”
Sklep otwarty do godz. 10 wiecz.

CZY ZNAMY WILNO?



Należy obok zamieszczonej fotografii:
1) poznać, 2) wyliczyć i zaopatrzyć nadpisem
i w swoim nazwiskiem, 3) odesłać do redakcji
„Słowa”.

dwa pożary. Jeden z nich w składzie księgarni p. Lubowskiego, gdzie zapaliły się zdeponowane materiały piśmienne. Pożar jednak zdolała zlokalizować, szybko przybyła na miejsce wypadku, straż pożarna. Straty znaczne.
Drugi — to pożar szkoły przy ul. Sk. Poniatowskiego, w której przechowane było wapo niegaszone.

Podobnie jak pierwszy, tak i drugi pożar został przez straż opanywany i znaczniejszych strat nie przyniósł.

— Pożar we wsi Olchówka. We wsi Olchówka gm. Ikańskiej spłonęła stodoła wraz z żywym inwentarzem na szkole Aleksandra Dracuna. Straty wynoszą około 2000 zł. Przyczyną pożaru nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

— Skandal w Nieświeżu. W dniu dzisiejszym komisja sanitarna dokonała oględzin pierwszorzędnej masarni Lengego, przyczem stwierdzono, że Lengę przechowywał 150 kg. mięsa ze zdechłych krow.

Komisja spisała ośnośny protokół i przekazała na drogę sądową. Mięso zostało zniszczone przez Magistrat g. Nieświeża.

Wypadek ten wywołał duże wzburzenie wśród mieszkańców Nieświeża.

— Podrzućki. Przy ul. Osmoborskiej nr. 5 znalazłono podrzućki płci żeńskiej w wieku około 6 tygodni. Podrzućka umieszczona w przytulku Dzieciątka Jezus.

Przy ul. W. Pohulanka na klatce schodowej Tow. TOZ znalazłono podrzućki płci żeńskiej w wieku około 7 miesięcy, którego umieszczono w przytulku TOZ.

W. Charytonowicz-Ska
APTECZNY DOM HANDLOWY
ul. Mickiewicza Nr. 7. Tel. 971
10% rabatu świątecznego UDZIELA
1-go, 2 i 3 KWIEŹNIA
Świeże: szatran, wanilia, kardamon i t. p.
Wytworne perfumy i kosmetyki w największym wyborze
Ceny najniższe

KOMUNIKAT WYDAWNICTW

Niżej podpisane Wydawnictwa oświadczają, co następuje:
Ustalono zostało, że niektórzy ulicznicy sprzedawcy gazet wypożyczają za opłatą, wydane im do komisyjnej sprzedaży pisma, które następnie zwracają Administracjom, jako niesprzedane.

Podobne wypadki oznaczają wyraźnie nadużycie, popeiniane w stosunku do Wydawnictw zarówno przez sprzedawców, jak i czytelników, wypożyczających pisma do przeczytania.

Ponieważ system wypożyczania pism jest nieetyczny, ponieważ stanowi spekulację na cudzej własności, narażając interesy Wydawnictw na szwank, apelujemy do uczciwej opinii o okazanie nam pomocy w tępieniu tego zła.

Jednocześnie oświadczamy, że w wypadkach ustalenia przez kontrolę nasz faktów wypożyczania pism, będziemy przeciw osobom, winnym nadużyć w stosunku do Wydawnictw, występować na drogę sądową.

Teatr i Muzyka
Caj, Dziennik Wileński, Express Wileński, Gazeta Wileńska 10 gr., Ilustrowany Kurjer Codzienny, Kurjer Warszawski, Kurjer Wileński, Nasze Wremia, Ostatnie Wiadomości, Owent Kurjer, Słowo, Właner, Radio, Właner Tog.

